

Narębski, Wojciech

Życie i działalność naukowa Zygmunta Bośniackiego w Polsce i we Włoszech

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 36/4, 57-64

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Życie i działalność naukowa Zygmunta Bośniackiego w Polsce i we Włoszech

Wstęp

Zajęcie się niewątpliwie interesującą postacią lekarza i przyrodnika Zygmunta Grzymały Bośniackiego zawdzięczam zachęce Prof. Ryszarda K. Lewańskiego, prezesa Accademia Mickiewicziana przy Uniwersytecie Bolońskim i wykładowcy literatury polskiej na Uniwersytecie w Udine. Los sprawił, że z tym działaczem polonijnym, wielce zasłużonym na polu badań wspólnych kart dziejów Polski i Włoch w różnych dziedzinach nauki i kultury, służyliśmy sprawie wolności obu narodów jako żołnierze 2 Korpusu.

Życie i działalność syna krośnieńskiej ziemi Z. Bośniackiego, lekarza-balneologa i zamilowanego przyrodnika-paleontologa, który większą część swego życia spędził owocnie w Italii, jest jedną z mniej znanych, a niewątpliwie znaczących, kart historii kontaktów środowisk naukowych obu, tak bliskich kulturalnie i duchowo, krajów. Należy podkreślić, że Bośniacki podczas swojej kilkudziesięcioletniej działalności w Toskanii utrzymywał żywy kontakt ze swym macierzystym Uniwersytetem Jagiellońskim. W bibliotece Instytutu Nauk Geologicznych tej uczelni znajduje się bowiem większość prac tego przyrodnika, opublikowanych we Włoszech, przesłanych wraz z zadedykowaną fotografią ówczesnemu kierownikowi Gabinetu Geologicznego UJ Prof. Władysławowi Szajnosze. Ułatwiło to bardzo piszącemu te słowa analizę twórczości naukowej Bośniackiego. Materiały uzupełniające uzyskano podczas pobytu autora na XIII Sympozjum Międzynarodowej Komisji Historii Nauk Geologicznych (INHIGEO) w Pizie w 1987 r., podczas którego przedstawiono pracę o badaniach paleoichtiologicznych i paleobotanicznych Z. Bośniackiego w Polsce i we Włoszech¹. Miłą niespodzianką było przygotowanie przez organizatorów sympozjum w miejscu obrad ekspozycji najcenniejszej części zbiorów naszego przyrodnika i pamiątek po nim zakupionych, przez Uniwersytet w Pizie w 1932 r. od spadkobierców zmarłego bezpotomnie, a cieszącego się dużym uznaniem polskiego naukowca. Podczas pobytu na sympozjum w Pizie autorowi udało się również, dzięki pomocy przyjaciół włoskich i zachowaniu ksiąg cementarnych, odnaleźć monumentalny grób-kaplicę Bośniackich na Camposanto Suburbano Pisano, ozdobiony freskami Matki Boskiej Częstochowskiej oraz herbów Polski i Litwy, jak również popiersiem Elżbiety Bośniackiej żony T. Lenartowicza. Mimo obsypania się tynku w dolnej części kaplicy

¹ W. Narębski: *Paleoichthiologic and paleobotanic studies of Zygmunt Bośniacki In Poland and Italy*. *Proceed. XIII INHIGEO Symposium, Pisa-Padova 1987* (w druku).

i znacznego zaniedbania niesprzątanego od dziesięcioleci jej wnętrza, zamkniętego zardzewiałą żelazną kratą, stanowi ona niewątpliwie cenny zabytek polski na ziemi włoskiej, godny odnowienia i należytej opieki, o co zaapelowano do władz Uniwersytetu w Pizie i Towarzystw Kulturalnych Polsko-Włoskich w Toskanii.

Szereg ważnych uzupełniających danych uzyskano również dzięki informacjom i materiałom udostępnionym przez dr S. Czarnieckiego i dr H. Sylwestrzaka, jak również przez organizatora wystawy w Pizie dr W. Landini, którym składam na tym miejscu serdeczne podziękowanie.

Okres krośnieński

Zygmunt Grzymała Bośniacki urodził się w Krośnie 29 marca 1837 r. jako syn Franciszki z domu Janickiej i Jana, burmistrza tego miasta, które dzięki działalności I. Łukaszewicza (1822-1882) stało się wówczas (1852-1854) kolebką polskiego przemysłu naftowego. Ochrzczony został w miejscowym kościele parafialnym 5 kwietnia 1837 r., przy czym nadano mu trzy imiona: Zygmunt, August i Jan. Rodzicami chrzestnymi byli Jan i Leopolda Janiccy oraz Walenty i Maria Chłędowscy².

Bośniacki ukończył gimnazjum w Krakowie i w 1856 r. rozpoczął studia medyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1862 r., po zdaniu wszystkich egzaminów (wśród nich również z mineralogii i botaniki), uzyskał stopień doktorski na podstawie rozprawy "Mchy i torfowce na Tatrach, Pieninach i Beskidach rosnące...". Temat ten wskazuje wyraźnie na jego zainteresowania przyrodnicze, obudzone zapewne dzięki znakomitym wykładom wybitnego geologa prof. Ludwika Zejsznera (1805-1871). Wskutek tego Z. Bośniacki, pracując jako lekarz-balneolog w Iwoniczu Zdroju, rozpoczął badania geologiczno-paleontologiczne w okolicznych Karpatach, stając się jednym z pionierów studiów paleoichtiologicznych osadów trzeciorzędowych tej części pasma alpejskiego. Jego zainteresowania naukowe skoncentrowały się bowiem na kolekcjonowaniu ryb kopalnych z warstw menilitowych. Bogaty zbiór ichtiofauny, obejmujący 114 gatunków, opracowany został przez Bośniackiego w Wiedniu w latach 1869-1870, gdzie przygotował on do druku pracę pt. *Fischfauna der Karpatischen Schiefer*³.

Kolekcja ta została, niestety, zniszczona podczas pożaru w Krośnie, ale pasja badawcza naszego przyrodnika sprawiła, że skompletował on niebawem nowy zbiór, obejmujący okazy należące do 91 gatunków i 33 rodzajów, który zabrał ze sobą do Włoch. Jak już wspomniano, ostatnio okazało się, że znaczna jego część zachowała się w Muzeum Geologicznym Uniwersytetu w Pizie.

Działalność Z. Bośniackiego jako lekarza zakładowego uzdrowiska Iwonicz Zdrój dokumentują 4 roczniki wydawanego przez niego pisma „Iwonicz w porze kąpielowej” (1870-1874) oraz nadanie jednemu z odkrytych przez niego źródeł imienia „Zygmunt”⁴.

² Wpis chrztu Zygmunta Bośniackiego w księdze parafialnej Kościoła św. Trójcy w Krośnie.

³ J. Nowak: *Bośniacki Zygmunt* (1837-1921). „Polski Słownik Biograficzny” t. II, 1936, s. 377.

⁴ *Iwonicz Zdrój — monografia-album*. Wyd. PP Uzdrowisko Iwonicz i Tow. Przyjaciół Iwonicza, 1980, s. 55.

Na ziemi włoskiej

Na przełomie 1873 i 1874 r. Bośniacki wyjechał z przyczyn zdrowotnych do Włoch, osiedlając się na stałe w rejonie Pizy. Zakupił on parcelę na Monte delle Fate między Asciano i Bagni di San Giuliano (obecnie San Giuliano Terme), gdzie wśród założonego przez siebie pięknego ogrodu wybudował okazałą willę „Belvedere”⁵.

Stała się ona niebawem miejscem często odwiedzanym przez przyrodników, artystów i popowstaniowych emigrantów polskich m.in. przez T. Lenartowicza (1822-1893)⁶.

Zarobkując najprawdopodobniej jako doświadczony lekarz-balneolog, mógł Bośniacki równocześnie kontynuować z wielką pasją badania paleoichtiologiczne, zbierając liczne okazy kopalnej fauny rybiej z trzeciorzędowych osadów apenińskich w okolicy m. Gabbro koło Livorna. Wstępne wyniki tych badań wraz z prezentacją przywiezionej z Polski kolekcji ichtiofauny karpackiej przedstawione zostały przez niego na zebraniu Società Toscana di Scienze Naturali 18 listopada 1877 r.⁷

Zdaniem Bośniackiego fauna ta jest identyczna z występującą w równowiekowych osadach okolic Sieny i m. Licata na Sycylii, które stanowią odpowiedniki margli i piasków kongeriovych basenu wiedeńskiego i węgierskiego. Prof. Meneghini, prezes Toskańskiego Towarzystwa Przyrodniczego, doradził naszemu przyrodnikowi kontynuowanie badań paleoichtiologicznych na terenie całych wzgórz Liworneńskich i zwrócił mu uwagę, że analogiczna do karpackiej ichtiofauna występuje w znanym już od XVI w. znalezisku ryb kopalnych w Bolca-Pesciara (Pre-Alpy Lessyńskie). Wyniki szczegółowych studiów w tym zakresie były sukcesywnie przedstawiane i publikowane pod zitalianizowanym nazwiskiem Sigismondo de Bosniaski. Należy przy tym podkreślić, że zamiana „c” na „s” miała niewątpliwie na celu poprawniejsze fonetycznie jego wymawianie, ponieważ w języku włoskim „ck” wymawia się jak „k”. Artykuły te ukazywały się na łamach czasopisma „Processi Verbali della Società Toscana di Scienze Naturali”⁸, którego członkiem został wybrany nasz przyrodnik. Ponadto w 1882 r. Bośniacki został przyjęty jako jeden z członków-założycieli do Società Geologica Italiana⁹.

W powyższych pracach wyróżnił on, polemizując z niektórymi autorami włoskimi, dwa litologicznie podobne gómo-trzeciorzędowe poziomy ichtiofaunistyczne: dolny morski i górny słodkowodny. Zdaniem Bośniackiego pierwszy z nich występuje nie w stropie, lecz w spągu tortońskiej formacji gipsowej, podczas gdy drugi stanowi wkładkę w tej ostatniej. Omawiana sekwencja stratygraficzna, opisana dokładnie na przykładzie odsłonięcia wzdłuż Rio Sanguina koło Gabbro, jest charakterystyczna dla wielu wy-

5 G. Stefanini: *Sigismondo de Bosniaski e le sue collezioni paleontologiche*. „Atti Soc. Toscana Sci. Nat. Processi Verbali”, 43 (1934), s. 18-24.

6 *Listy Teofila Lenartowicza do Tekli Zamorskiej 1861-1893* (opr. J. Rudnicka) Warszawa nr 12 s.: 207, 210, 236, 246 i 273; *Listy Teofila Lenartowicza do Aleksandry hr. Konarskiej* (red. A. Zyga). „Biblioteka Przemyska” t. XIII, s.: 34, 50, 52, 81 i 90.

7 „Rendiconti Soc. Tosc. Sci. Nat.” Adunanza 18 novembre 1877, s. I-II.

8 S. de Bosniaski: *Cenni sopra l'ordinamento cronologico e la natura degli strati Terziari Superiori nei Monti Livornesi*. „Rend. Soc. Tosc. Sci. Nat.” Adun. 6 luglio 1879, s. 3-14. S. de Bosniaski: *La formazione gessoso-solfifera e il secondo piano mediterraneo in Italia*. „Proc. Verb. Soc. Tosc. Sci. Nat.” I, 1880, s. 90-99. Pełny wykaz publikacji Bośniackiego w pracach W. Narębskiego i G. Stefaniniego. Zob. przypisy 1 i 5.

9 G. Stefanini, dz. cyt. 1934, s. 18.

stapien osadów trzeciorzędowych w całych Włoszech. Na podstawie szczegółowych badań ichtiofauny Bośniacki doszedł do wniosku, że górna część formacji gipsowo-siarkonośnej powstała w basenie słodkowodnym, w którym zaznaczyła się działalność źródeł hydrotermalnych. W następnej pracy zaproponował on szczegółowy podział litostratygraficzny formacji gipsonośnej rejonu Livorno, wyróżniając 4 strefy (A, B, C i D), związane z ewolucją paleogeograficzną tortońskiego basenu sedymentacyjnego od środowiska morskiego — przez lagunowe — do słodkowodnego. Natomiast całą serię tortońską podzielił on na 5 poziomów. Zdaniem Bośniackiego w niektórych rejonach Włoch warstwy menilitowe są odpowiednikami osadów krzemionkowych („tripoli”), zawierających identyczną faunę ryb. Omawiana publikacja zawiera tablicę porównawczą rozwoju serii tortońskiej w różnych rejonach Włoch. Niemal równocześnie (1881) ukazał się w tym samym czasopiśmie artykuł naszego przyrodnika o neokomskim wieku fliszoidowych łupków manganonośnych formacji Pietraforte na Wzgórzach Tolfa¹⁰, oznaczonym przez niego na podstawie ichtiofauny ze strefy Fosso Cupo. Należy zaznaczyć, że już w omówionej poprzednio pracy pisał on o występowaniu górnomiocenijskich marglistych osadów gipsonośnych i molassowych w rejonie Tolfa, co podkreślane jest w pracach geologów włoskich ostatnich lat¹¹.

W tym samym roku Bośniacki opublikował artykuł, oznaczający początek jego badań naukowych w nowej dziedzinie — studiów paleobotanicznych kopalnej flory z serii Verrucano opodal miejsca jego zamieszkania u stóp Monte Pisano. W tym samym czasie nasz przyrodnik ożenił się z Elizą (Elżbietą) z domu Rulikowską (1837-1904), 1^a voto Tuszowską, cenioną wówczas poetką i dramatopisarką, która przeniosła się do Włoch w celu leczenia choroby płuc¹².

Pod pseudonimem literackim Julian Moers z Poradowa napisała ona szereg poematów i dramatów, na ogół o treści historycznej, granych zarówno w kraju (Poznań, Kraków) jak i za granicą — np. „Przeor Paulinów”, „Lilja Weneda”, „Księżna Gorysława”, „Wesele Zdobywcy (Atylla)”, „Kleopatra”, „Miłość Królewska” i „Michał Waleczny”. Trzy ostatnie, przetłumaczone i wydane we Włoszech, przyniosły autorce spore uznanie¹³.

Gościenna willa Bośniackich była częstym miejscem spotkań naukowców i artystów. T. Lenartowicz napisał tu m.in. swoją „Jagódkę” i „Króla Jana” oraz wykonał szereg rzeźb¹⁴, w tym również popiersie pani domu, znajdujące się obecnie w kaplicy grobowej na Camposanto Suburbano Pisano. W opublikowanych listach znanego poety i rzeźbiarza, który większą część życia spędził we Włoszech, wykładając m.in. literatury słowiańskiej na Uniwersytecie w Bolonii, zawarte jest wiele ciekawych, choć dosyć subiektywnych informacji dotyczących życia i atmosfery, panującej w tym gościennym

10 S. de Bosniacki: *L'età geologica dei Monti della Tolfa*. „Atti Soc. Tosc. Sci. Nat. Proc. Verb.” vol. 3, 1881, s. 219-221.

11 P. Fazzini, R. Gelmini, M. Mantovani, M. Pellegrini: *Geologia dei Monti di Tolfa (Lazio Settentrionale, provincia Viterbo e Roma)*. „Mem. Soc. Geol. Ital.” vol. 11, 1972, s. 65—144. M. Bertini, C. D'Amico, M. Deriu, S. Tagliavini, L. Vernia: *Note illustrative della Carta Geologica d'Italia alla scala 1:100.000 Foglio 143*. Serv. Geol. Ital. s. 9.

12 M. Rulikowski: *Bośniacka Eliza*. „Polski Słownik Biograf.” II, 1936, s. 376-377.

13 B. Adamowicz: *Julian Moers z Poradowa — Elżbieta Bośniacka. Wspomnienie pośmiertne*. Pisa 1904, s. 24.

14 Tamże s. 6.

polskim domu, w którym wielu potrzebujących znajdowało często schronienie i pomoc¹⁵.

Godne uwagi są też listy E. Bośniackiej do męża i domowników „Belvedere”, znajdujące się w Archiwum Instytutu Geologii Uniwersytetu w Pizie, których kserokopie otrzymał autor podczas sympozjum INHIGEO od doktora W. Landini. Willa Bośniackich była również miejscem przechowywania bogatych i cennych zbiorów naszego przyrodnika, obejmujących kolekcje flory i ichtiofauny zarówno z Włoch jak i łupków menilitowych polskich Karpat. Znajdował się tam również cenny księgozbiór¹⁶.

Warto dodać, że zbiory paleontologiczne Z. Bośniackiego zostały bardzo wysoko ocenione przez uczestników specjalnej wycieczki Zjazdu Włoskiego Towarzystwa Geologicznego w Lucca w 1895 r.¹⁷.

Zdaniem prof. J. Nowaka, autora życiorysu Z. Bośniackiego w „Polskim Słowniku Biograficznym” oraz G. Stefaniniego, którego zasługą było zakupienie kolekcji przez Uniwersytet w Pizie, o zbiory te ubiegały się czołowe muzea europejskie (Londyn — British Museum, Monachium, Wiedeń)¹⁸.

Nasz przyrodnik, utrzymujący stałe kontakty z nauką polską i będący zagranicznym współpracownikiem Komisji Fizjograficznej AU w Krakowie, zapisał najciekawsze kolekcje Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie, a jedynie drobną jej część — miocenijskie motyle — Lepidoptery z Gabbro znalazły się w „Naturhistorisches Museum” w Wiedniu¹⁹.

Testament ten jednak, po bezpotomnej śmierci Bośniackiego, nie został wykonany.

Jak już wspomniano, pobyt autora na sympozjum w Pizie stał się okazją do zapoznania się ze znajdującymi się tam dokumentami, z których wynika, że w 1932 r., dzięki staraniom prof. G. Stefaniniego, zbiory naszego przyrodnika zostały zakupione za sumę 4 000 lirów dla Muzeum Geologicznego tej uczelni od rodziny Antonini z Asciano, którym Bośniacki na rok przed śmiercią sprzedał swoją posiadłość wraz z willą i całym wyposażeniem za sumę 70 000 lirów²⁰.

Cała kolekcja obejmowała ok. 4 500 okazów, w tym 2 100 roślin kopalnych i ok. 2.500 — ichtiofauny z Włoch i Karpat. Wśród manuskryptów znaleziono również zielnik, zawierający ok. 100 doskonale zachowanych okazów mchów i porostów z Karpat i Tatr, które były przedmiotem pracy doktorskiej Bośniackiego. Został on przekazany do herbarium Instytutu Botaniki Uniwersytetu w Pizie. Część tych zbiorów eksponowano w związku z referatem piszącego te słowa podczas XIII Sympozjum INHIGEO w Pizie w 1987 r.

W pierwszej publikacji, dotyczącej górnej części Verrucano wzgórz Pizańskich (Monte Pisano), Bośniacki zaliczył zbadane przez siebie osady ogólnie do paleozoiku na podstawie znalezionej okazy kopalnego Lepidodendronu. Dalsze wieloletnie

15 Listy Lenartowicza, dz. cyt.

16 G. Stefanini, dz. cyt. s. 20.

17 G. Arcangeli: *La collezione del Cav. Sigismondo de Bosniacki e le filliti di S. Lorenzo sul Monte Pisano*. „Bull. Soc. Bot. Ital.” vol. 2 (7-8), 1895, s. 237-246.

18 G. Stefanini, dz. cyt. s. 19-22.

19 H. Rebel: *Fossile Lepidopteren aus der Miocäenformation von Gabbro*. Sitzungsber. Akad. Wiss. Bd. C VII abh. 3, s. 731, 1898, Wien.

20 J. Nowak: *Bośniacki Zygmunt*, dz. cyt.

badania geologiczne i paleobotaniczne tej serii, prowadzone przez naszego przyrodnika, dały wyniki niezupełnie zgodne z poglądami niektórych badaczy włoskich (De Stefani, Canavari), którzy zaliczali ją do karbonu. W 1890 r. Bośniacki opisał szczegółowo litologię i kopalną florę górnej części Verrucano o miąższości ok. 100 m, którą wydzielił pod osobną nazwą „warstw z San Lorenzo”²¹.

Ten termin litostratygraficzny stosowany jest powszechnie do dziś. Na podstawie opisanych 33 rodzajów bardzo bogatej flory zaliczył on omawiane warstwy do dolnego permu. Problem wieku tych warstw omówiony został przez Bośniackiego bardziej szczegółowo w pracy z 1894 r.²².

Polemizując ze wspomnianymi geologami włoskimi, przedstawił on nowe obserwacje i dane o 60 gatunkach flory z różnych odsłoneń warstw z San Lorenzo w rejonie wzgórz Pizańskich. Przytoczył także dane innych autorów dotyczących warstw kusselskich i lebachskich w zagłębiu Saary, a zwłaszcza osadów permskich w Autun (Frakcja). Na tej podstawie doszedł do wniosku, że omawiana flora z klasycznego pizańskiego Verrucano najlepiej odpowiada autunowi (dolny perm). Warto podkreślić, że podczas wspomnianej już wycieczki uczestników Zjazdu Geologicznego w Lucca w 1895 r. znany botanik G. Arcangeli²³, po obejrzeniu kolekcji Bośniackiego, poparł jego tezę o dolnopermskim wieku warstw z San Lorenzo. Zaapelował on również o przekazanie części tego zbioru do Instytutu Botaniki Uniwersytetu w Pizie co, jak wiemy, zostało zrealizowane po śmierci naszego przyrodnika. Powyższy spór rozwiązany został polubownie i to przez jednego z adwersarzy — Stefaniniego, który w 1894 potwierdził dolnopermski wiek górnej części warstw z San Lorenzo. Jak wynika z ostatnich prac, dotyczących tej problematyki, łupki z San Lorenzo, będące jedyną paleontologicznie datowaną serią paleozoiczną wzgórz Pizańskich, mają wiek od stefanu po autun i stanowią pierwszy pohercyński osad na tym obszarze²⁴.

Obowiązujący obecnie podział wspomnianych warstw na cztery poziomy — dwa stefaniańskie i dwa autuniańskie — jest w zasadzie zgodny z propozycją Bośniackiego z roku 1894. Warto dodać, iż jeden z badaczy tych warstw (Tongiorgi) jako młody asystent uczestniczył w porządkowaniu kolekcji naszego przyrodnika w 1932 r.²⁵.

Działalność naukowa Z. Bośniackiego została wyraźnie zahamowana w okresie 1895-1911, co związane było zapewne z poważnymi kłopotami domowymi — zwłaszcza znacznym pogorszeniem się stanu zdrowia poważnie chorej żony. Zmarła ona 22 czerwca 1904 r. i została, jak już wspomniano, pochowana na Camposanto Suburbano Pisano na przedmieściu Pizy. Informacje o tym smutnym okresie zawarte są w listach T. Lenartowicza i samej E. Bośniackiej, która w ostatnim okresie życia często przebywała na leczeniu w pobliskim Viareggio.

W 1911 r. Zygmunt Bośniacki, wykorzystując wyniki swych wieloletnich badań paleontologicznych osadów fliszowych Polski i Włoch, napisał w swej willi w San

21 S. de Bosniacki: *Flora fossile del Verrucano nel Monte Pisano*. „Atti Soc. Tosc. Sci. Nat. Proc. Verb.” v. 16, Pisa 1890, s. 184-195.

22 S. de Bosniacki: *Nuove osservazioni sulla flora fossile del M. Pisano*. „Atti Soc. Tosc. Sci. Nat. Proc. Verb.” Pisa 1894, ss. 167-171.

23 G. Arcangeli, dz. cyt.

24 A. Rau, M. Tongiorgi: *Geologia dei Monti Pisani a Sud-Est della Valle del Guappero*. „Mem. Soc. Geol. Ital.” vol. XIII (3), 1974 s. 227-408.

25 G. Stefanini, dz. cyt. s. 22.

Giuliano Toscano syntetyczną pracę *Flisz europejski*, która po polsku zamieszczona została w czasopiśmie „Kosmos”²⁶ i wygłoszona na Zjeździe Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika w tym samym roku we Lwowie. Niemal równocześnie na XI Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Krakowie w 1911 r. Bośniacki przedstawił podział stratygraficzny osadów trzeciorzędowych tego fliszu na podstawie ichtiofauny, którego streszczenie zamieszczono w Księdze Pamiątkowej tej konferencji²⁷.

W obszernej pracy o fliszu europejskim omówił on szczegółowo warunki tworzenia się osadów fliszowych pasma alpejskiego, a zwłaszcza karpackiego. Jego zdaniem, badania paleontologiczne tego fliszu, a zwłaszcza jego serii trzeciorzędowych, należy uważać za podstawę stratygrafii utworów fliszowych pasma alpejskiego Europy z uwagi na obfite występowanie w nich ichtiofauny. Podkreślił przy tym, że w porównaniu z innymi skamielinami resztki rybie nie ulegają w zasadzie redepozycji i dlatego są dobrymi wskaźnikami wieku i warunków tworzenia się zawierających je osadów. Bośniacki wyróżnił dwa różne poziomy warstw menilitowych, zawierających odmienną ichtiofaunę. Dolny (nazwany przez niego liguryjsko-bartońskim) odpowiada strefie granicznej dolnoooligocenijskiej serii fliszowej, zalegającej nad warstwami numulitowymi lub nad serią górnokredową. Poziom ten występuje w Polsce, na Węgrzech, w Bawarii, we Włoszech, a nawet na Kaukazie. Natomiast zbliżony litologicznie poziom menilitowy górnooligocenijski, obfitujący w akwitańską ichtiofaunę, związany jest bezpośrednio z nadległą miocenijską formacją solońską. Zdaniem Bośniackiego oba te poziomy łupkowe warstw menilitowych rozdzielają piaskowce magurskie, co jest niezgodne ze schematem stratygraficznym geologów wiedeńskich. Widzi on tu wyraźne analogie z występowaniem piaskowców Macigno w Apeninach i litostratygrafią pasma karpackiego w rejonie Lasku Wiedeńskiego. Podkreśla przy tym, że warstwy menilitowe w polskich Karpatach mają specyficzny charakter i powinny być wydzielone w obrębie pasma alpejskiego jako tzw. „system lechicki”, który można porównywać z apenijską serią trzeciorzędową, jak również ze wspomnianym kompleksem Lasku Wiedeńskiego (Greifenstein, Höflein). Na podstawie analizy stosunków facjalnych tej bardzo rozprzestrzenionej serii, Bośniacki doszedł do wniosku, że wszystkie zbadane dotąd kompleksy fliszowe zawierają osady morskie, powstałe w obrębie południowej geosynkliny alpejsko-karpackiej w warunkach mieszania się prądów ciepłych i zimnych. Ostatni rozdział omawianej pracy poświęcony jest genezie ropy naftowej, przy czym autor jest zwolennikiem poglądu J.Grzybowskiego (1869-1922) o powstaniu tej substancji z resztek planktonicznych. Był on gorącym zwolennikiem rozwijania dalszych badań paleoichtiologicznych w Karpatach, krytykując równocześnie jako irracjonalne nowe teorie o budowie płaszczowinowej pasm alpejskich, w tym również Karpat²⁸.

Udział Z.Bośniackiego we wspomnianych zjazdach jest, obok wspomnianych już kontaktów z Uniwersytetem Jagiellońskim i Akademią Umiejętności w Krakowie, dobitnym dowodem silnych więzów tego zasłużonego przyrodnika z nauką polską, podobnie jak dwie wspomniane prace, napisane w języku ojczystym, zamykające jego niemały dorobek naukowy.

26 Z.Grzymała Bośniacki: *Flisz europejski (Der Europäische Flysch)*. „Kosmos”, 36, 1911, s. 871-899.

27 Z.Grzymała Bośniacki: *O fliszu karpackim. Księga Pamiątkowa XI Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Kraków 1911*. Kraków 1912, s. 216-217.

28 Z.Grzymała Bośniacki: *Flisz europejski* s. 895.

W życiorysie Bośniackiego w „Polskim Słowniku Biograficznym” brak danych o miejscu zgonu i pochówku przyrodnika. Jak już wspomniano, dzięki uczestnictwu autora na XIII Sympozjum INHIGEO, udało się szczęśliwie ustalić, że Zygmunt Grzymała Bośniacki (Cavaliere Sigismondo de Bosniaski — wg tablicy nagrobnej) zmarł 23 lipca 1921 r. w San Giuliano Terme i został pochowany u boku swej żony Elżbiety na Camposanto Suburbano Pisano w kwaterze 9 sekcji G. Monumentalny grób-kaplica stanowi cenny a niemal nieznaną dotąd, choć mocno zaniedbany zabytek polski w zachodniej Toskanii, świadczący o serdecznym przywiązaniu Bośniackich do ojczyznanego kraju.

Zakończenie

Osiągnięcia naukowe Zygmunta Bośniackiego, zwłaszcza we Włoszech, zostały pozytywnie ocenione przez wielu autorów. Również i w dziejach polskiej geologii jego nazwisko widnieje wśród pionierów paleoichtiologii karpackiej. Należy podkreślić, że zasługi naszego przyrodnika w poznaniu fauny serii kenozoicznych w Italii zostały uhonorowane przez Stefaniniego nadaniem opracowanym przez niego mięczakom nazw: *Ervilia Bosniaskii De Stefani* i *Pecten Bosniaskii De Stefani e Pantanelli*. Ponadto H.Rebel²⁹ nazwał jednego z motyli mioceńskich z przekazanej do Wiednia kolekcji Bośniackiego — *Doritites Bosniaskii*.

Życie i twórczość zarówno Zygmunta Bośniackiego jak i jego żony Elżbiety, oraz rola ich patriotycznego domu w okresie popowstaniowej emigracji stanowią niewątpliwie ciekawe, a mało dotąd znane, karty historii wielowiekowej owocnej współpracy oraz kontaktów środowisk naukowych i artystycznych Polski i Włoch.

²⁹ H.Rebel: *Fossile Lepidopteren...* dz. cyt., 1898.